

IWONA PUGACEWICZ
 UNIWERSYTET WARSZAWSKI

O NOWĄ JAKOŚĆ FRANCUSKIEJ TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ W ZMIENIAJĄCEJ SIĘ PRZESTRZENI SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ

Na przełomie roku 2009/2010 Francuzi przez parę miesięcy debatowali na temat swojej tożsamości narodowej. Z inicjatywy premiera François Fillona, w współpracy z Erikiem Bessonem, ministrem Imigracji, Integracji i Tożsamości Narodowej (*Ministère de l'Immigration, de l'Intégration, de l'Identité nationale et du Développement solidaire*) podjęto próbę ogólnonarodowej dyskusji, co to dziś znaczy być Francuzem¹.

Poza tradycyjnymi środkami komunikacji typu telewizja, radio, prasa, rząd stworzył i udostępnił specjalną stronę internetową, gdzie każdy mógł wyrazić swoją opinię². W całym kraju organizowano konferencje, okrągłe stoły, dyskusje panelowe. Każda z 342 francuskich dzielnic (zarówno tych europejskich jak i zamorskich) była zobligowana do zorganizowania, co najmniej jednej publicznie otwartej debaty oraz do pomocy w organizacji i koordynacji wszystkich pozostałych. W dyskusję, różnymi metodami, próbowano wciągnąć całe społeczeństwo: w sposób bardziej formalny uczniów wszystkich typów szkół, studentów organizując im obowiązkowe na ów temat zajęcia, w sposób mniej formalny, odwołujący się do obywatelskości i wynikających z niej powinności, pracowników wszystkich sektorów, związki zawodowe, organizacje i stowarzyszenia rządowe, pozarządowe, jak i imigrantów, na autorytetach naukowych i politykach skończywszy. Ażeby uzmysłowić ogrom całego przedsięwzięcia odnotujmy kilka liczb: przeprowadzono ponad 350 poważnych debat, a na rządowej stronie internetowej, specjalnie w tym celu uruchomionej, odnotowano ponad 700 000 wejść i około 56 000 wpisów. Nie będzie przesadnym

¹ Ministerstwo Imigracji, Integracji i Tożsamości Narodowej (*Ministère de l'Immigration, de l'Intégration, de l'Identité nationale et du Développement solidaire*) zostało powołane do istnienia przez premiera François Fillona 18 maja 2007 r. jako najmłodsza, piętnasta agenda rządowa. Więcej na temat działalności [zob. www.immigration.gouv.fr].

² <http://www.debatidentitenationale.fr/>, (z dnia 21.06.2010).

stwierdzenie, że jeśli nie do bezpośredniej dyskusji to przynajmniej do biernego w niej uczestnictwa wciągnięto prawie wszystkich. Niemożliwością było nie zetknąć się z wymownymi tytułami na pierwszych stronach gazet, anonсами zapowiadającymi dyskusje, konferencje, programami telewizyjnymi, protestami. Osaczonym Francuzom nie pozostawiono w zasadzie wyboru, nawet mimowolnie byli zmuszeni dotknąć tematu. Przedsięwzięcie zakrojone na tak szeroką skalę zyskało swoich krytyków, jak i żarliwych obrońców. Wydaje się, że tych ostatnich było zdecydowanie więcej. Studiując bogatą dokumentację wytworzoną podczas debaty wielokrotnie spotykano się ze stwierdzeniami typu: „wprawdzie nigdy na was nie głosowałem, ale pomyśl na dyskusję, co to znaczy być dzisiaj Francuzem jest bardzo ważny, dziękuję”³. I rzeczywiście cała akcja wydaje się być bezprecedensową próbą dialogu o francuskiej narodowości, tożsamości, patriotyzmie, której towarzyszyły rozliczne intelektualne dywagacje, zakrojone na szeroką skalę studia naukowe, badania, analizy społeczne, sondaże i, co najważniejsze, za tym wszystkim poszły konkretne decyzje polityczne. Na rzetelne, całościowe jak i dziedzinowe opracowanie olbrzymiego materiału źródłowego, przyjdzie zapewne poczekać, niemniej warto przyjrzeć się głównym kierunkom owej narodowej dyskusji, zatrzymać się nad najbardziej kontrowersyjnymi kwestiami, a przede wszystkim przeanalizować wstępne rządowe konkluzje odnośnie „narodowej kondycji” Francji i Francuzów oraz wynikające z nich konkretne działania.

Opinie na temat, co to dziś znaczy być Francuzem koncentrowały się wokół dwóch istotnych osi tematycznych.

Pierwsza dotyczyła kwestii wspólnego życia, patrymonium narodowego. Próbowano zdefiniować francuską tożsamość w kategoriach socjohistorycznych. Interlokutorzy wskazywali na różnorodne, wspólne, narodowe wyznaczniki począwszy od francuskiej kuchni, wina, rolnictwa, francuskiego pejzażu, architektury, języka, poprzez definiowanie narodu – państwa z obowiązkami i prawami obywatelskim, na historii i wpisanej w nią republikańskiej formie rządów: demokracja, prawa człowieka, wolność, równość płci oraz związanej z nią symbolice (trójkolorowa flaga, Marianna – symbol Republiki, hymn narodowy) kończąc.

Druga oś dyskusji dotyczyła francuskiej wielo- i międzykulturowości. Podkreślano historycznie i ideologicznie uwarunkowaną otwartość na wzajemne przenikanie się kultur, republikańską gotowość do dialogu, do akceptacji i przyjmowania innych. Próbowano odpowiedzieć na pytanie o wzajemne

³ *Qu'est-ce qu'être Français aujourd'hui ?*, le blog de l'UMP, wpis z 27.12.2009, <http://blog-ump.typepad.fr/blog/2009/11/questce-qu%C3%AAtre-fran%C3%A7ais-aujourd'hui-.html>, (z dnia 21.06.2010).

relacje między tożsamością narodową a respektowaniem tożsamości imigrantów zdomowionych, zdomawiających się w V Republice. Jak znaleźć równowagę między rewindykacyjnymi postawami „francuskich” obywateli cudzoziemskich odnośnie religii, kultury i obyczajów, a przynależnością do jednej, na wskroś laickiej, wspólnoty narodowej?⁴ Czy nadal utrzymywać tradycję narodu otwartego – przyjmującego, jeśli tak to w imię jakich racji: historycznych, ekonomicznych, demograficznych, socjopsychologicznych? Jakie miejsce przypisać współczesnej migracji, jak uplasować ją w hierarchii, a raczej w geopolityce społecznej, w jaki sposób prowadzić politykę wobec niej, do jakiego stopnia przyzwalać na zdomowienie obcych kultur i religii, ażeby nie zatracić swojej, i wreszcie jakiej swojej?⁵

Różnorodność odpowiedzi na powyższe pytania formułowana w polemikach i dyskusjach, w mediach, badaniach naukowych etc. sprzyja subiektywnej ocenie obserwatora, w zależności po jaki materiał sięgnie (jakiej grupy społecznej, w jakim wieku, do jakiej opcji politycznej się odwoła). Nie rosząc sobie w żadnym wypadku prawa do obiektywizmu, próbując jednak z jak największą dozą rzetelności odpowiedzieć na wyżej sformułowane zagadnienia, zdecydowano oprzeć swoje wnioski na wybranych sondażach sporządzanych przez uznane i wyspecjalizowane agencje, na raportach rządowych opracowanych przez specjalnie do tego celu powołany przez premiera Komitet Ekspertów⁶, w skład którego weszli ludzie reprezentujący różne opcje polityczne i różne dziedziny nauki, a jedynie incydentalnie odwoływać się do pojedynczych opinii zamieszczonych w licznych gazetach i blogach internetowych.

Wróćmy zatem do pytania, wzmiankowanego wyżej, o zasadność debaty. Czy przypadkiem nie jest to polityczne pociągnięcie propagandowe rządzącej ekipy z prezydentem Nicolasem Sarkozy’em na czele, jak sugerują opozycyjne media? Pomijając różne na ten temat zdania, wydaje się, że samo zainteresowanie i uczestnictwo takiej liczby obywateli pomniejsza zasadność tak postawionego pytania. Ponadto, według sondażu przeprowadzonego pod koniec

⁴ Użycie pojęcia „francuscy obywatele cudzoziemscy” uzasadnia i obrazuje złożoność sytuacji, która wymaga przededefiniowania struktur społecznych w ramach współczesnych państw narodowościowych. Z drugiej strony nakłania do poszerzenia dyskusji o wzajemne relacje między tożsamością lokalną – regionalną, narodową, europejską czy wręcz globalną, co również odbiło się w debacie szerokim echem.

⁵ *De grands axes de réflexion sont proposés*, <http://www.gouvernement.fr/gouvernement/grand-debat-sur-l-identite-nationale-25-000-contributions-recues-des-la-premiere-semaine>, (z dnia 21.06.2010).

⁶ Więcej na temat Komitetu Ekspertów [zob.: http://www.debatidentitenationale.fr/IMG/pdf/100208_-_Seminaire_gouvernemental_sur_l_identite_nationale_-_Mesures_annoncees.pdf z dnia 21.06.2010].

2009 roku na próbie 1 006 osób, 60% respondentów pochwała pomysł takiej narodowej debaty.

Na pytanie o fundamenty francuskiej tożsamości narodowej – w pierwszym rzędzie figurują prawa człowieka i obywatela, jako wspólne wartości republikańskie (wymienia je 71% pytanym) wraz ze znajomością języka (68%). Kolejnym wskazywanym aż przez 62% Francuzów filarem ich tożsamości jest opieka społeczna (*protection sociale*) rozumiana jako usługi publiczne (dostępność i równość wszelkiego typu świadczeń, otwartość instytucjonalno-kulturowa). 48% pytanym podkreśla rolę kultury i dziedzictwa narodowego, 44% wskazuje na laickość Francji, jako ważny czynnik narodowościowy, 33% w zdolnościach integracyjnych, otwartości na inne kultury i mniejszości etniczne dostrzega specyfikę francuską⁷. Tylko 12% respondentów łączy dziedzictwo religii i światopoglądu chrześcijańskiego z francuską tożsamością narodową [Grejebine, 2010: 23].

W ramach przywiązania do wspólnych wartości republikańskich Francuzi dopatrują się znaczącej roli w związanych z nimi symbolach narodowych, takich jak trójkolorowa flaga (63%). Ważność słów i melodii hymnu narodowego, rewolucyjno-republikańskiej *Marsylianki*, podkreśliło 50% badanych⁸.

Czy tak pojmowane bycie Francuzem dozwala lub wskazuje na potrzebę wpisania wartości międzykulturowych, wielokulturowych jako tych, charakteryzujących właśnie tożsamość Francji i jej obywateli? Przyjrzyjmy się kolejnym badaniom sondażowym, a właściwie odpowiedziom na trzy wybrane pytania, których rezultaty zostały opisane i przeanalizowane w artykule pod wielce znaczącym tytułem *Triumpf różnorodności (Le triomphe de la diversité)*⁹.

Na pierwsze z nich: czy różnorodność pochodzenia i kultur członków wspólnoty francuskiej jest rzeczą dobrą i pożądaną dla całości społeczeństwa, aż 77% odpowiedziało tak, 17% koegzystencję z mniejszościami etnicznymi uznało za zło konieczne, 6% nie miało na ten temat zdania. Kolejne pytanie mające na celu uzyskanie przynajmniej częściowej opinii na temat wzajemnych stosunków między Francuzami a imigrantami brzmiało: czy osoby

⁷ Warto podkreślić, że owych 33% powyższych opinii spontanicznie formułowano w odpowiedzi na pytanie o cechy, elementy wchodzące w skład francuskiej tożsamości narodowej, a nie na pytanie o tolerancję czy stosunek do obcych.

⁸ Sondaż zrealizowany w dniach 28-29.10.2009, przez CSA / LE PARISIEN / AUJOURD'HUI EN FRANCE na próbie 1006 osób, zamieszczony w „Le Parisien”, 31.10.2009 (<http://www.leparisien.fr/politique/identite-nationale-60-des-francais-favorables-au-debat-31-10-2009-694943.php>, z dnia 21.06.2010).

⁹ Badania sondażowe zrealizowane w dniach 29.01-3.02 na próbie 1060 osób, opublikowane w dzienniku „Metro” 7.02.2010 r. (<http://www.metrofrance.com/info/le-triomphe-de-la-diversite/pjbg16pz2Ns6K@tWbNd7GexN78w/>, z dnia 21.06.2010).

pochodzenia obcego, które żyją we Francji powinny rezygnować z kultury swego pochodzenia na rzecz pełnej integracji do tej francuskiej? Wprawdzie 25% respondentów postawiło na pełną asymilację ze społecznością przyjmującą, w ramach której należy wyrzec się swoich korzeni, kultury przodków, ale aż 71% z powyższą opinią się nie zgodziło widząc potrzebę podtrzymywania kultury i tradycji kraju pochodzenia, a także religii. I tak na przykład aż 54% badanych nie miała nic przeciwko temu, ażeby ich muzułmańskie koleżanki nosiły, o ile tego sobie życzą, fulardy, o które ostatnimi czasy wybuchały co rusz polityczne awantury. I wreszcie na trzecie pytanie, czy we Francji, bez względu na kolor skóry, każdy ma takie same, równe szanse awansu i powodzenia społecznego, głosy rozłożyły się mniej więcej po połowie. 50% uważało, że tak, 48% było odmiennego zdania.

Nie mając zamiaru, ani możliwości dokonania pogłębionej analizy powyższych wyników, warto zwrócić uwagę na pewną sprzeczność. Tak jak rząd, chociażby na przykładzie słynnej walki o burkę, wydaje się być nietolerancyjny w wielu kwestiach, szczególnie religijnych, stojąc twardo na straży laickości Republiki, tak opinia społeczna nie przywiązuje do tego zbyt wielkiej wagi, lub jest na tyle dojrzała, ażeby zbagatelizować realny, bądź wymyślony problem. Być może politycy nie są w stanie uwierzyć aż w tak głęboką implantację idei republikańskich, z tolerancją na czele. Być może rację ma Laurence Méhaignerie, przewodnicząca Stowarzyszenia Equity Lab, zajmującego się m.in. współczesnymi wartościami etycznymi¹⁰, że Francuzi żyjący od lat w społeczeństwie wielokulturowym już dawno wypracowali w sobie model rozsądnej koegzystencji, za którą nie nadążają naukowe i polityczne teorie. Są więc, w tym sensie niejako dojrzałsi od swoich elit politycznych, a narodowa debata o tożsamości wszystkim pokazała, że nie ma jednej narodowości francuskiej, jednego wzorca na bycie Francuzem i, że przynajmniej połowa społeczeństwa jest w stanie to zrozumieć.

Z drugiej strony uzasadnione uznanie musi wzbudzać sprawność i arbitralność ekipy rządzącej, jeśli idzie o opracowanie niezliczonej ilości różnorodnych danych, spływających do wspomnianego wyżej Biura Komitetu Ekspertów, gotowość partnerstwa społeczno-naukowo-politycznego wyrażająca się podejmowaniem konkretnych decyzji politycznych na podstawie opracowanych i przedstawionych przez naukowców i rzeczoznawców wniosków, a w następnej kolejności przystąpienie do ich realizacji w tak krótkim okresie od zakończenia debaty, mających na celu pełniejsze, lepsze kształtowania francuskiej tożsamości międzykulturowej. Pomijając szczegółową analizę rządowego

¹⁰ Adres strony internetowej stowarzyszenia Equity Lab: www.equity.lab.fr, (z dnia 21.06.2010).

raportu na temat kondycji francuskiej tożsamości narodowej¹¹, prześledźmy najważniejsze postulaty i propozycje ich praktycznego wdrożenia w życie, wskazując tym samym na najpoważniejsze bolączki tożsamościowe współczesnych Francuzów.

Poniżej omówione propozycje reform zostały podane do publicznej wiadomości w dziesięć dni od oficjalnego zakończenia debaty, po odbytej 8 lutego 2010 roku konferencji rządowej z zaproszonym na nią Komitetem Ekspertów, mającej miejsce w Hôtel de Matignon. Ich treści pogrupowano w czterech blokach tematycznych. Przyjrzyjmy się tym najważniejszym.

- I. W celu zapoznania i głębszego wpojenia francuskiej młodzieży wartości republikańskich zdecydowano zrealizować, w jak najkrótszym czasie, następujące postulaty:
 1. Opracować i wprowadzić do użytku tzw. Książeczkę Młodego Obywatela, swego rodzaju „dziennik pokładowy” przyszłego pełnoletniego Francuza. Ów karnet składać się będzie z dwóch części: pierwszej informacyjno-instruktażowej, gdzie zostaną wyjaśnione symbole Republiki, najważniejsze daty z jej historii, przedstawione największe osobowości i bohaterowie Francji, zamieszczone podstawowe teksty źródłowe, ze słowami hymnu narodowego na czele. W części drugiej młody obywatel będzie świadczyć o wszystkich przedsięwzięciach, jakie podjął na rzecz państwa, swojej wspólnoty, łącznie z uczestnictwem w stowarzyszeniach, lokalnych i pozarządowych organizacjach, protestach społecznych, manifestacjach. Będzie mógł odnotowywać własne opinie dotyczące najważniejszych wydarzeń, refleksje wynikające z lektury codziennej prasy. Owa książeczka stanie się więc swego rodzaju „cywilnym dziennikiem”, towarzyszący młodemu obywatelowi przez cały okres trwania jego przysposobienia obywatelskiego, od początku lat szkolnych aż do uzyskania pełnoletniości.
 2. W ramach służby cywilnej proponuje się wprowadzić moduł corocznego obowiązkowego szkolenia obywatelskiego dla pracowników państwowych wszystkich szczebli, w celu podniesienia ich autorytetu, przekazania dodatkowej wiedzy i kształtowania stosownych postaw w pracy, wobec obywateli, dla których, jako urzędnicy winni świecić przykładem cnót republikańskich. Autorzy postulatu mają nadzieję, że wraz ze wzro-

¹¹ *Grande débat sur l'identité nationale*, <http://www.immigration.gouv.fr/IMG/pdf/DPGDI-Nat050210.pdf>, (z dnia 21.06.2010).

stem prestiżu urzędnika państwowego, nastąpi uatrakcyjnienie państwowych posad w oczach młodzieży.

3. Przekształcić obowiązkowy dzień powołania do służby wojskowej¹² w prawdziwe spotkanie obywatelskie pozwalające pogłębić i uwrażliwić młodych na obowiązki i prawa względem Republiki w ramach wspólnoty, do której należą. Tego typu praktyki obywatelskie winny być swego rodzaju zaszczytną tradycją. W tym celu prezydent powierzył 19 listopada 2009 roku deputowanemu Patrickowi Baudouin, członkowi Komisji Obrony, misję stworzenia logicznego i całościowego programu spotkań, roboczo nazwanych dniem obrony obywatelskiej (*journée défense citoyenneté*), który zastąpi tzw. dzień powołania do przysposobienia obronnego (*journée d'appel et de préparation à la défense*) począwszy od 2011 roku.
4. Wzmocnić rolę szkoły w kształtowaniu świadomości i postaw obywatelskich wśród najmłodszej generacji opracowując nowe narzędzia, pomoce naukowe i metody pracy. Relacje szkoła – naród – ojczyzna mają wymiar historyczny, stanowiący jądro francuskiego systemu republikańskiego. Niemniej zmiany geopolityczne, gospodarcze, społeczne i kulturalne drugiej połowy XX wieku wpłynęły na zaburzenie definicji tradycyjnie pojmowanej ojczyzny, obywatelskości i wpisanego w nią patriotyzmu. Należy podjąć badania, w jaki sposób wzmocnić znaczenie powyższych pojęć w życiu młodych ludzi, jak wypracować na bazie tych nowych lub przededefiniowanych wspólne wartości świadomą i atrakcyjną postawę patriotyczną młodego Francuza?

II. Kolejna grupa zagadnień koncentruje się wokół etosu bycia Francuzem, kultywowania gestów i tradycji potęgujących wartości narodowe, kształtujących poczucie dumy narodowej.

1. Za pierwszoplanową powinność państwa, a przede wszystkim szkoły uznano stworzenie wszystkim dzieciom okazji, co najmniej raz w roku, do zaśpiewania *Marsylianki*. Wprawdzie obowiązkową naukę hymnu francuskiego zapisano w programach szkolnych w ubiegłym, 2009 roku, z okazji 130 rocznicy jego powstania, niemniej dotychczas nie było we Francji, tak jak na przykład w Polsce zwyczaju jego uroczystego śpiewania przy okazji ważnych uroczystości państwowych, regionalnych, szkolnych, czy sportowych. Tymczasem wyrażanie za pomocą tego typu sym-

¹² Tzw. *journée d'appel et de préparation à la défense* wprowadzony został we Francji przez Jacques'a Chirac'a w 1998 r. jako substytut służby wojskowej dla wszystkich posiadających obywatelstwo francuskie.

bolicznych gestów swojej przynależności państwowej jest nieocenionym elementem konstruującym narodową identyfikację oraz wrażliwość patriotyczną. Zapowiedziano, że wprowadzenie w życie tego typu praktyki będzie regulować stosowne rozporządzenie ministra edukacji, które wejdzie w życie w 2011 roku.

2. Z okazji obchodów narodowego święta Francji postanowiono zintensyfikować w nich uczestnictwo wszystkich tych, którzy oddają swe usługi państwu : począwszy od urzędników (w tym nauczycieli), poprzez strażaków, policję, wszelkie służby publiczne, na stowarzyszeniach użyteczności publicznej i młodzieży zaangażowanej w służbę cywilną kończąc. Praca na rzecz ojczyzny zasługuje na uznanie i wyróżnienie chociażby poprzez honorowe uczestnictwo tych wszystkich, którzy ją wykonują w oficjalnych obchodach 14 Lipca, co wzmocni narodowe poczucie godności i dumy.
3. W każdej szkole, przed wejściem, obowiązkowo należy wywiesić flagę państwową, a w każdej klasie, na widocznym miejscu, umieścić Deklarację Praw Człowieka i Obywatela. Dzięki takiemu pomnożeniu widocznych symboli narodowych, którym winno oddawać należny szacunek, wzrośnie, zdaniem autorów powyższych zapisów, wewnętrzne przekonanie młodych ludzi o przynależności do jednego, wspólnego i wielkiego narodu.

III. Od gestów patriotycznych i symboli należy przejść do rzeczywistości. Tutaj, najważniejszym pytaniem wyłaniającym się z debaty było to, w jaki sposób wdrożyć w codzienne życie wartości i pryncypia republikańskie, jak nadać nowy sens nieco już zdewaluowanym pojęciom: wolność, równość, braterstwo.

1. Postanowiono zacząć od wzmocnienia autorytetu wszystkich, którzy odpowiadają za wychowanie i edukację uczniów, szczególnie tych pracujących ze starszą młodzieżą, a więc podnieść rangę bycia nauczycielem. Wychodząc ze słusznego założenia, że Pan, Pani, wychowawca, profesor reprezentuje nie tylko siebie, ale i instytucję, w której pracuje, a tym samym państwo, postanowiono zobligować prowizorów szkół do takich modyfikacji regulaminów i programów, z których jasno by wynikała nowa jakość wzajemnych relacji uczeń–nauczyciel oparta na znanym i jakże wyrazistym modelu mistrz–uczeń, bazującym na wzajemnym poważaniu i szacunku.
2. Ażeby zrealizować ów postulat należy z jednej strony wyjaśnić potrzebę tak pojmowanej hierarchii, zwłaszcza rodzicom, którzy nie zawsze potra-

fią dostrzec w szkole i w pracujących w niej urzędnikach sprzymierzeńców w procesie wychowania ich dziecka. Stąd też zaproszenie tej grupy do szkoły, w celu wyjaśnienia jej funkcjonowania i struktur, wciągnięcia w jej sukcesy i problemy, w celu uczynienia z rodziców prawdziwych współników i obrońców jej interesów. Zamierza się to osiągnąć m.in. za pomocą specjalnie dla nich przygotowanych kursów i szkoleń. Konkretnie propozycje współpracy i edukacji rodziców mają zostać wypracowane i sformułowane jeszcze w trakcie upływającego roku szkolnego, ażeby z początkiem tego 2010/11 wdrożyć je w życie na zasadzie pełnej autonomii poszczególnych szkół i wyartykułowanych przez nie w tej kwestii potrzeb.

IV. W kraju, w którym co roku około 150 000 cudzoziemców przyznaje się obywatelstwo francuskie, 28% społeczeństwa deklaruje zagraniczne pochodzenie, a 22% twierdzi, że nosi w sobie więcej niż jedną kulturę narodową, nie sposób nie dyskutować o wzajemnych relacjach między autochtonami a imigrantami [zob. Falga, 2009].

W tak różnorodnym społeczeństwie, zdeterminowanym z jednej strony historyczną przewrotnością (kolonizacja i jej skutki, polityka imigracyjna XIX, XX wieku wraz z konsekwencjami mierzona w tzw. czasie długiego trwania), z drugiej strony współczesne tendencje rozwojowe (globalizacja, społeczeństwa otwarte, nomadyczne, wszelkiego typu kryzysy i wykluczenia powodujące migracje, problemy demograficzno-ekonomiczne), rola nowo przybyłych, nowo przyjętych i ich wpływ na tożsamość państwową, w ramach ciągle zmienianego się, ale wspólnie tworzonego, otwartego narodu jest nie do przecenienia. Stąd też wiele postulatów dotyczących mniejszości.

1. Ażeby w sposób symboliczny podkreślić wagę naturalizacji, postanowiono samej ceremonii przyznania obywatelstwa nadać walor bardziej uroczysty. Zgodnie z artykułem 21-18 kodeksu cywilnego uroczystość odbywa się w prefekturze, rzadziej w merostwie¹³. Zamiarem rządzących jest z jednej strony usystematyzowanie i wzbogacenie procedur, z drugiej waloryzacja samego aktu przystąpienia do narodu Francuzów. Ażeby nie była to tylko formalność urzędowa proponuje się złożenie podpisów nowo przyjętych pod tzw. kartą praw i obowiązków obywatelskich wobec odpowiednich władz Republiki. Szczególnie ważne zapisy karty do-

¹³ Art. 21-18 kodeksu cywilnego (zob: Loi n°93-933 du 22 juillet 1993 – art. 50 () JORF 23 juillet 1993, z dnia 21.06.2010).

tyczyć powinny przestrzegania konstytucji, a szerzej praw i pryncypiów regulujących życie społeczne Francji. Samo uczestnictwo w ceremonii nadania obywatelstwa powinno być obowiązkowe i poprzedzać wydanie stosownych, poświadczających ten fakt dokumentów.

W przypadku młodzieży i dzieci proponuje się przeniesienie tychże ceremonii do szkoły i uczynienie z nich środowiskowej uroczystości, która będzie podniosłą lekcją wychowania obywatelskiego dla wszystkich. W związku z powyższymi planami zapowiedziano już zmiany legislacyjne w kodeksie cywilnym.

2. Obecnie prawo do naturalizacji ma każdy, kto spędził we Francji minimum pięć lat, płacił podatki i złożył do prefektury stosowne dokumenty, z prośbą o nadanie obywatelstwa. Wydaje się, że z uwagi na postępujące przyspieszenie cywilizacyjne, w które wpisane jest wzajemne przenikanie i poszerzanie, lub na odwrót, zupełne zatracenie kultur, należy stworzyć alternatywne ścieżki szybszej akcesji do narodu francuskiego dla tych wszystkich, którzy w krótszym, od przewidywanego czasie, w różny niekiedy, od tego prawnie zaleconego, sposób, zintegrowali się, zasymilowali ze społeczeństwem, w którym przyszło im żyć. Uruchomienie takiej przyspieszonej ścieżki „narodowej adopcji” mogłoby nastąpić już po dwóch latach pobytu we Francji i dotyczyłoby wybranych. Komitet upoważnił Wysoką Radę do Spraw Integracji (działającą przy Ministrze ds. Imigracji) do opracowania kryteriów i procedur pozwalających na tego typu honorowe, wcześniejsze ubieganie się o obywatelstwo, wskazując na potrzebę modyfikacji artykułów 20-21 kodeksu cywilnego¹⁴.
3. We Francji od roku 2003 istnieje tzw. Kontrakt Przyjęcia i Integracji (*Le contrat d'accueil et d'intégration* – CAI), w ramach którego nowo przybyli zobowiązują się przestrzegać praw i obowiązków Republiki, m.in. nauczyć się języka francuskiego¹⁵. Projekt CAI skierowany jest do tych migrantów, którzy w ramach łączenia rodzin, mają zamiar na stałe osiedzić we Francji. Zanim jednak dojdzie do naturalizacji, otrzymują najczęściej roczną kartę pobytową, która, o ile respektowana jest wzajemna umowa, wynikająca z CAI, zostaje przedłużona na następne lata. Obecnie postanowiono wzmocnić rolę Kontraktu Przyjęcia i Integracji w przyznawaniu obywatelstwa. Skoro CAI ma na celu integrację nowo przybyłych ze wspólnotą zastaną, a podstawą wzajemnego zrozumienia i komunikacji

¹⁴ Art. 20-21 kodeksu cywilnego [zob. *ibidem*].

¹⁵ Więcej na temat CAI zob. *Ministre de l'Immigration, de l'Intégration, de l'Identité nationale et du Développement solidaire, Le contrat d'accueil et d'intégration (CAI)*, 2.03.2010, <http://www.immigration.gouv.fr/IMG/pdf/Dp500000eCAI.pdf> (z dnia 21.06.2010).

jest język, zdecydowano podnieść wymagania odnośnie jego opanowania do poziomu uznanego w standardach europejskich jako DILF, zapewniając tym samym możliwość bezpłatnej jego nauki do 400 godzin. Ponadto w celu ewaluacji wiedzy i cnót republikańskich nabytych w okresie przygotowującym do naturalizacji, zamierza się, drogą testową, weryfikować ich znajomość. Na wprowadzenie w życie owych projektów przeznaczonych zostanie z kasy państwowej dodatkowych 12 000 000 euro.

4. W roku szkolnym 2009/2010, w 31 departamentach Francji uruchomiono specjalne kursy dla rodziców nowo przybyłych uczniów, na których oprócz nauki języka francuskiego zapoznawano zebranych, jak konstruowane jest prawo francuskie, jak funkcjonują republikańskie instytucje Francji na czele ze szkołą, w jaki sposób rodzice-imigranci mogą być użyteczni w procesie edukacji, socjalizacji i adaptacji uczniów do nowych warunków. Na tego typu zajęcia przeznaczono w wybranych szkołach 120 godzin rocznie, a ponieważ okazały się one wielkim sukcesem postanowiono rozciągnąć je na całe terytorium Francji, przeznaczając na ten cel dodatkowe 4 000 000 euro rocznie.

Zaplanowane przez obóz rządzący, zaprezentowane reformy są o tyle innowacyjne, że z jednej strony wynikają z szerokiej narodowej debaty, z drugiej uwzględniają towarzyszącą jej (pominiętą w niniejszym artykule) refleksję naukowo-polityczną, a takie połączenie wydaje się być nadal zbyt rzadkie w globalizującej się Europie. Niewątpliwie ów francuski eksperyment wypada zaliczyć do grup tzw. dobrych praktyk na rzecz społeczeństwa otwartego, międzykulturowego, co nie oznacza, że ze wszystkimi pomysłami należy się zgadzać. Warto przy tym mieć na uwadze francuską politykę historyczną, w którą niejako są wpisane tego typu republikańskie przedsięwzięcia, narodowe dyskusje, kłótnie, strajki i wiece, poczynawszy od tych toczonych w okresie rewolucji 1789 roku, skończywszy na czasach współczesnych. O wiele łatwiej jest wprowadzać w życie tego typu dyskurs i wynikające z niego wnioski w państwie, w którym aż 77% obywateli ocenia pozytywnie, a wręcz cieszy się ze swojej różnorodności etniczno-kulturowej [Falga, 2010], (pomimo corocznych burd na przedmieściach wielkich miast, wszczynanych przez emigrantów, pomimo paraliżujących cały kraj raz na jakiś czas ekscesów religijnych, zamachów terrorystycznych). Tak dzieje się również i z tej przyczyny, że to dzięki emigrantom ów europejski, drugi po Niemczech kraj, co do ilości ludności, może nadal się rozwijać należąc do światowych potęg kulturalno-polityczno-gospodarczych, a mieszkańcy mają tego świadomość. Sami zainteresowani są wielce świadomi też i tego, że należy jeszcze wiele zrobić na rzecz prawdziwie

solidarnej, republikańskiej, a więc i tolerancyjnej Francji, stąd tak pojmowana – ciągle prześwietlana i rekonstruowana jej obywatelskość.

Czy zaprezentowane wyżej pomysły reformatorskie przyniosą spodziewane efekty, uczynią naród bardziej otwarty i wrażliwy na innych? Czas pokaże. Nie zapominajmy jednak, że ta sama Francja, wystawiona na konfrontację z innymi europejskimi państwami, w słynnym referendum roku 2005 dla europejskiej konstytucji powiedziała stanowcze nie.

Bibliografia

- De grands axes de réflexion sont proposés*, <http://www.gouvernement.fr/gouvernement/grand-debat-sur-l-identite-nationale-25-000-contributions-recues-des-la-premiere-semain>, (z dnia 21.06.2010).
- Falga P. (2009), *Où sont les étrangers en France?*, „L'Express.fr”, 17.12, http://www.lexpress.fr/region/ou-sont-les-etrangers-en-france_836752.html, (z dnia 21.06.2010).
- Falga P. (2010), *Où sont les étrangers en France?*, <http://www.respectmag.com/la-diversite-C3%A9-culturelle-jug-C3%A9e-positive-par-77-des-fran-C3%A7ais>, (data dostępu: 21.06.2010).
- Grande débat sur l'identité nationale*, <http://www.immigration.gouv.fr/IMG/pdf/DPGDI-Nat050210.pdf>, (z dnia 21.06.2010).
- Grejebine A. (2010), *La gestion de la différence dans une société ouverte. Les contradictions du multiculturalisme*, „Le Débat. Histoire, politique, société”, No 159, marzec-kwiecień.
- „Le Parisien” (2009), 31.10, <http://www.leparisien.fr/politique/identite-nationale-60-des-francais-favorables-au-debat-31-10-2009-694943.php>, (z dnia 21.06.2010).
- Qu'est-ce qu'être Français aujourd'hui?*, le blog de l'UMP, wpis z 27.12.2009, <http://blog-ump.typepad.fr/blog/2009/11/questce-qu-C3%AAtre-fran-C3%A7ais-aujourd'hui-.html>, (z dnia 21.06.2010).
- „Metro” (2010), 7.02., <http://www.metrofrance.com/info/le-triomphe-de-la-diversite/pjbg!6pz2Ns6K@tWbNd7GexN78w/>, (z dnia 21.06.2010).
- Ministre de l'Immigration (2010), *de l'Intégration, de l'Identité nationale et du Développement solidaire, Le contrat d'accueil et d'intégration (CAI)*, 2.03., <http://www.immigration.gouv.fr/IMG/pdf/Dp500000eCAI.pdf>, (data dostępu: 21.06.2010).
- <http://www.debatidentitenationale.fr/>, (z dnia 21.06.2010).
- http://www.debatidentitenationale.fr/IMG/pdf/100208_-_Seminaire_gouvernemental_sur_l_identite_nationale_-_Mesures_annoncees.pdf, (z dnia 21.06.2010).
- <http://www.equity.lab.fr/>, (z dnia 21.06.2010).
- <http://www.immigration.gouv.fr/>, (z dnia 21.06.2010).
- [http://www.Loi_n°93-933_du_22_juillet_1993_-_art._50_\(*\)_JORF_23_juillet_1993_\(z_dnia_21.06.2010\).](http://www.Loi_n°93-933_du_22_juillet_1993_-_art._50_(*)_JORF_23_juillet_1993_(z_dnia_21.06.2010).)

SUMMARY

**About the new quality of French national identity
in different socio-political perspectives**

Contemporary France, the same as in the last century, appointed with multitude of immigrant nations and cultures, seems to be more international than national. Because of many questions and problems concerning intercultural cohabitation and integration, the government was putting the issue front and center for the first time by encouraging people to have a vigorous national debate about what it means to be French in the 21st century. The discussions are to take place during hundreds of locally organized town-hall meetings involving education, union and cultural officials and ordinary people concerned about the state of French identity.

This article aims to present and analyze the progress and some conclusions concerning the grand debate: what it means to be French today, how to define French tradition at a time when France faces burgeoning African, Arab and Asian immigrants, and other changes in the globalizing world. In the country which gives naturalization for 150 000 foreigners each year, fleshing out how people view the concept of Frenchness today has sparked controversy. Reaffirmation of the values of national identity and pride in being a French citizen seems the most important intention of all undertakings.